

Specyficzne trudności w uczeniu się

Drogi Rodzicu, jeśli Twoje dziecko ma trudności w uczeniu się czytania i pisania – pamiętaj, że błędy, które popełnia, najprawdopodobniej nie wynikają z roztargnienia czy lenistwa, lecz mogą być objawem ryzyka dysleksji.

Dysleksja rozwojowa – to specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci i młodzieży o prawidłowym rozwoju umysłowym. Mogą się one ujawniać w kilku postaciach, jako:

- **Dysleksja** – to trudności z czytaniem, polegające na zaburzeniu tempa i techniki czytania oraz rozumienia czytanych treści.
- **Dysortografia** – to trudności z opanowaniem poprawnej ortograficznie pisowni – dziecko popełnia błędy ortograficzne, mimo znajomości zasad pisowni.
- **Dysgrafia** – niski poziom graficzny pisma (brzydkie, koślawe litery, trudności z utrzymaniem się w linii, nierówne litery w wyrazach).
- **Dyskalkulia** – problemy w matematyce (kłopoty z pojęciami abstrakcyjnymi, np. pojęciem liczby, wielkości, proporcji).

Jeśli Twoje dziecko:

- jest inteligentne, a nie może nauczyć się czytać i pisać,
- naprawdę uczy się, a posądzane jest o lenistwo,
- jest dobrym uczniem z jakiegoś przedmiotu, a nie jest w stanie wykonać niektórych zadań,
- zna zasady, a robi błędy ortograficzne,
- dobrze widzi, a rysuje i pisze „jak w odbiciu lustrzanym”,
- nie ma wad słuchu i wymowy, lecz przekręca słowa lub nie potrafi ich sobie przypomnieć,
- potrafi pierwsze linijki tekstu przepisać ładnie, pozostałe prawie nieczytelnie,

to być może występuje u niego ryzyko dysleksji lub jest dyslektykiem, ale to wymaga potwierdzenia przez specjalistów w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Rodzicu, jeśli coś Cię niepokoi, koniecznie powiedz o tym nauczycielowi Twojego dziecka lub pedagogowi szkolnemu. Oni udzielą wszelkich wyjaśnień w tej sprawie. Pamiętaj, że każdemu uczniowi z ryzyka dysleksji bądź z dysleksją przysługuje w naszej szkole bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna, dostosowana do jego indywidualnych potrzeb i możliwości rozwojowych oraz edukacyjnych.

Jeśli Twoje dziecko ma już rozpoznaną dysleksję rozwojową, motywuj je do korzystania w szkole z zajęć terapeutycznych, które pomogą mu małymi krokami przezwyciężyć specyficzne

trudności w uczeniu się. Ale Ty też możesz pomóc córce/synowi stosując pewne zasady, odpowiednio organizując warunki domowe i korzystając ze wskazówek pani profesor Marty Bogdanowicz:

NIE – CZYŃ BLIŹNIEMU, CO TOBIE NIEMIŁE:

1. Nie traktuj dziecka jak chorego, kalekiego, niezdolnego, złego lub leniwego.
2. Nie karz, nie wyśmiewaj dziecka w nadziei, że zmobilizujesz je do pracy.
3. Nie łudź się, że dziecko „samo z tego wyrośnie”, „weźmie się w garść”, „przysiądzie fałdów” lub je ktoś z tego wyleczy.
4. Nie spodziewaj się, że kłopoty dziecka pozbawionego specjalistycznej pomocy ograniczą się do czytania i pisanie i skończą się w młodszych klasach szkoły podstawowej.
5. Nie ograniczaj dziecku zajęć pozalekcyjnych, aby miało więcej czasu na naukę, ale i nie zwalnij go z systematycznych ćwiczeń.

TAK – STRZEŻONEGO PAN BÓG STRZEŻE:

1. Staraj się zrozumieć swoje dziecko, jego potrzeby, możliwości i ograniczenia, aby zapobiec trudnościom szkolnym.
2. Spróbuj jak najwcześniej zaobserwować trudności dziecka: na czym polegają i co jest ich przyczyną. Skonsultuj się ze specjalistą (psychologiem, pedagogiem, logopedą).
3. Aby jak najwcześniej pomóc dziecku: – zaobserwuj w codziennej pracy z dzieckiem, co najskuteczniej mu pomaga,
4. Korzystaj z odpowiedniej literatury i fachowej pomocy nauczyciela terapeuty (w formie terapii indywidualnej i grupowej).
5. Bądź w stałym kontakcie z nauczycielem i pedagogiem szkolnym.
6. Bądź życzliwym, pogodnym, cierpliwym przewodnikiem i towarzyszem swego dziecka w jego kłopotach szkolnych.
7. Chwal i nagradzaj dziecko nie tyle za efekty jego pracy, ile za włożony w nią wysiłek. Spraw, aby praca z dzieckiem była przyjemna dla was obojga.